

Przełęcka, Aleksandra

Skład Towarzystwa Naukowego Warszawskiego : Wspomnienia pośmiertne : Włodzimierz Niemierko (1897-1985)

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 48, 74-76

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W roku 1955 profesor Wiktor Kemula jest inicjatorem utworzenia Komisji, a później Komitetu Chemii Analitycznej PAN, którego przewodniczącym zostaje do roku 1973. Po przejściu na emeryturę uzyskuje godność Honorowego Przewodniczącego Komitetu, który w wyniku jego aktywności stał się właściwie społecznym organem skupiającym większość polskich chemików-analityków. Profesor Kemula od roku 1955 kieruje nowo utworzonym Zakładem Fizykochemicznych Metod Analitycznych, który następnie wszedł w skład Instytutu Chemii Fizycznej PAN. Tam też wyłącznie skupił swe wysiłki naukowe po roku 1968, kiedy po 23 latach działalności jako profesor Uniwersytetu Warszawskiego zostaje z uczelni zwolniony. W swej świadomości pozostał jednak zawsze nauczycielem akademickim i dlatego wysoko cenił sobie doktorat *honoris causa*, który mu Uniwersytet Warszawski nadał w roku 1982.

Profesora Wiktora Kemulę wiele międzynarodowych organizacji i towarzystw naukowych obdarzało zaszczytnymi wyróżnieniami. W latach 1969—1972 wybrany został prezydentem Wydziału Chemii Analitycznej Międzynarodowej Unii Chemii Czystej i Stosowanej. Był członkiem honorowym Królewskiego Towarzystwa Chemicznego w Wielkiej Brytanii, Japońskiego Towarzystwa Chemii Analitycznej, Nowojorskiej Akademii Nauk, Towarzystwa Chemii Przemysłowej w Paryżu, Niemieckiego Towarzystwa Chemicznego w NRD, Niemieckiej Akademii Nauk Przyrodniczych — Leopoldina, Czechosłowackiego Towarzystwa Chemicznego. Wśród szeregu odznaczeń państwowych wymienić należy order Sztandaru Pracy II Klasy (1971) i Krzyż Oficerski i Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1982).

Mimo tak wielu zawodowych i naukowych zajęć profesor Wiktor Kemula był człowiekiem niezwykle wszechstronnym. Znał 8 języków, był miłośnikiem historii i sztuk pięknych, a szczególnie muzyki, którą sam przez wiele lat czynnie uprawiał. Zdolności esperymentatorskie, które tak ważne były w jego pracy naukowej, umiał spożytkować również reperując zegarki lub naprawiając samochód.

Profesor Wiktor Kemula zmarł 17 października 1985 roku, będąc mimo 83 lat nieprzerwanie, dosłownie do ostatniego dnia, w pełnej aktywności naukowej.

WŁODZIMIERZ NIEMIERKO

(1897—1985)

W dniu 3 stycznia 1986 r. minęła pierwsza rocznica śmierci prof. Włodzimierza Niemierki. Profesor Włodzimierz Niemierko urodził się w 1897 r. w Petersburgu (Leningradzie) w rodzinie znanego prawnika — Polaka, ożenionego z Rosjanką. Tam też ukończył szkoły średnie, które dały mu m.in. gruntowne podstawy pod przyszłą świetną znajomość języków obcych, a także literatury i teorii muzyki. W 1917 r. rozpoczął studia na

Wydziale Fizyko-Matematycznym na Uniwersytecie w Moskwie, które następnie — po powrocie w 1923 r. do kraju — kontynuował na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem znakomitego biochemika i fizjologa zwierząt K. Białaszewicza. Kontakt z tym uczonym miał decydujący wpływ na dalsze losy prof. Niemierki. Jeszcze jako student został on bowiem przyjęty przez prof. Białaszewicza do pracy w kierowanym przez niego Zakładzie Fizjologii w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego. Od 1923 r. datuje się okres nieprzerwanej współpracy prof. Białaszewicza, do ostatnich dni jego życia, z jego młodym uczniem — dla Ucznia zaś rozpoczyna się okres trwałego powiązania swoich losów z losem Instytutu Nenckiego. W placówce tej prof. Niemierko przeszedł kolejno wszystkie szczeble „kariery” naukowej, począwszy od wolontariusza, laboranta, asystenta i adiunkta w latach międzywojennych, a po wojnie — profesora, kierownika Zakładu, dyrektora Instytutu, przewodniczącego Rady Naukowej. W ostatnim czasie piastował godność honorowego Przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu.

Równoległe do pracy w Instytucie, jak to było w powszechnej praktyce, prof. Niemierko pracował też na Uniwersytecie, również za sprawą prof. Białaszewicza, który zaangażował go w 1933 r. do pracy przy organizacji nowo powstającego Zakładu Fizjologii Zwierząt UW. Zakład ten pozostawał w ścisłym kontakcie z Zakładem Fizjologii Zwierząt Instytutu im. M. Nenckiego, co przejawiało się w podobnej problematyce badawczej, a ułatwione było nie tylko dzięki kierowaniu obu Zakładów przez tę samą osobę, lecz także dzięki zlokalizowaniu ich w tym samym budynku przy ulicy Wawelskiej.

Rok 1939, wybuch wojny, jak u wszystkich Polaków, tak i w życiu prof. Włodzimierza Niemierki wyznaczył ostrą cezurę. Zlikwidowanie przez okupanta Instytutu, zamknięcie Uniwersytetu postawiło przed jego pracownikami konieczność prowadzenia tajnego nauczania. W okresie tym — wówczas doktor Niemierko — prowadził więc tajne wykłady z chemii fizjologicznej dla studentów medycyny Uniwersytetu Warszawskiego. Korzystając też z oficjalnego zaangażowania go w laboratorium biochemii gruźlicy Szpitala Wolskiego prowadził tam w ramach tajnych kompletów ćwiczenia dla studentów. Zarówno lekarze jak i wielu innych pracowników Szpitala Wolskiego zostali w pierwszych dniach powstania przez hitlerowców wymordowani — dra Niemierko ocaliła od takiej śmierci ciężka choroba, która akurat wtedy zmusiła go do pozostania w domu. Do Szpitala Wolskiego już nie wrócił, natomiast zgłosił się wraz z żoną — dr Stellą Niemierką do pracy w szpitalu powstańczym przy ul. Koszykowej. Opuścili go dopiero 13 października 1944, już po wyewakuowaniu ostatnich rannych.

Na ostatnie miesiące okupacji dr Niemierko osiedlił się w Grodzisku Mazowieckim, gdzie wróci do prowadzenia tajnych kompletów uni-

wersyteckich. Tam też zastało Go wyzwolenie i tam doszedł do Włodzimirza i Stelli Niemierko apel władz organizujących nowe życie kraju o powrót wszystkich na swoje stanowiska pracy. W odpowiedzi nań dr W. Niemierko z żoną wyruszyli do Warszawy, gdzie od razu rozpoczęli pracę w odbudowywanym Uniwersytecie. Jesienią tegoż roku na prośbę ówczesnego rektora nowo powstałego Uniwersytetu Łódzkiego — prof. T. Katarbińskiego, już wtedy docent W. Niemierko przeniósł się do Łodzi, gdzie jako profesor nadzwyczajny zajął się organizacją Zakładu Fizjologii Zwierząt. Jednocześnie wraz z prof. Janem i Stanisławą Dembowskimi, dr S. Niemierko, i dr L. Lubińską i prof. J. Konorskim przystąpili do restytucji Instytutu im Nenckiego. Efektem ciężkiej pracy tych lat było założenie sprawnie funkcjonującego Zakładu Uniwersyteckiego oraz przywrócenie dla życia naukowego kraju Instytutu Biologii Doświadczalnej — poważnej placówki, cieszącej się powszechnie dobrą sławą, a także zorganizowanie w nim Zakładu Biochemii.

Tematyka badawcza obu Zakładów — instytutowego i uniwersyteckiego, prowadzonych przez prof. Niemierkę, wyrosła z jego zainteresowań datujących się jeszcze z okresu współpracy z prof. Białasiewiczem. Dotyczyła ona fizjologii zwierząt i biochemii porównawczej, przy czym szczególnie dużo uwagi poświęcił prof. W. Niemierko biochemii mięśni i biochemii owadów. Głównie zajmował się metabolizmem lipidów i związków fosforowych w różnych okresach wzrostu i rozwoju jedwabnika i mola woskowego. Wiele czasu poświęcił też doskonaleniu mikrometodyki biochemicznej. Tematem ostatnich jego prac eksperymentalnych, ogłaszanych przez Autora w poważnym czasopiśmie międzynarodowym, były badania nad powstawaniem rybozydu kwasu moczowego u mola woskowego.

Wysiłek włożony w oranizowanie życia naukowego kraju, a także w inicjowanie, stymulowanie i uczestnictwo w pracach badawczych przyniósł profesorowi Niemierce szacunek i uznanie. Ze strony władz przejawiało się ono nadaniem mu wielu wysokich odznaczeń państwowych, w tym m. in. Państwowej Nagrody Naukowej i Krzyża Komandorskiego orderu Polonia Restituta, ze strony środowiska naukowego — przyznaniem szeregu wysokiej rangi nagród i przyznaniem członkostwa honorowego Polskiego Towarzystwa Biochemicznego i Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego oraz powołaniem go na członka rzeczywistego PAN. W pamięci licznego grona uczniów prof. Niemierki pozostanie natomiast na zawsze Jego szlachetna osobowość — człowieka umiejącego łączyć zamiłowanie do nauk ścisłych z wielką kulturą humanistyczną, a także rzeczowość, skrupulatność i krytycyzm — z pełnym niewygasającego entuzjazmu stosunkiem do pracy.